



Międzynarodowa Refleksja Solidarności

Sprawiedliwość Społeczna

Shalom

*Siostry Szkolne de Notre Dame
Luty 2010*

Wprowadzenie

Zgodnie z dokumentem końcowym z Aparecida (Piąta Konferencja Generalna Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów) preferencyjna opcja dla ubogich wynika z wiary chrystologicznej. Chrześcijanie jako uczniowie i misjonarze są wezwani, by w twarzach swych braci i sióstr kontemplować twarz Chrystusa, wzywającego ich do służenia im. „Cierpiące twarze ubogich to cierpiąca twarz Chrystusa.” Inaczej mówiąc, natychmiastowe dostrzeganie tego jest rezultatem naszego osobistego spotkania z Jezusem, motywującego nasze apostolstwo bycia uczniem.

(Dokument Aparecida Nr 393)

Wezwanie do modlitwy

Ta preferencyjna opcja na rzecz ubogich jest istotna w naszym *Wezwaniu do Solidarności*. W tym czasie, gdy korzyści globalizacji nie są globalne, a jej skutki dla krajów rozwijających się okazują się w większości przypadków niszczące, wiele z nich pozostaje w tyle, z brakiem dostępu do podstawowych rzeczy niezbędnych do życia. „Zapraszamy zgromadzenia zakonne do rozpoznania tego, że ten nowy moment dla naszych społeczeństw jest nowym momentem dla naszej misji.” (Dokument „Nowy Moment”)

Doświadczenie

Melania Pinedo jest samotną 40-letnią matką, której wygląd wskazuje na lat 60. Ma troje małych dzieci i zarabia na życie sprzedając cukierki na ulicy. Jeden z synów cierpi z powodu tak zwanej achondroplasi (genetyczna choroba kości). Melania nosi go na swych plecach przez cały czas, gdy sprzedaje cukierki. Jest zmęczona, ale nie ustaje, bo musi zapłacić za prąd i wodę i wyżywić dzieci. Podobnie jak Melania, miliony ubogich na całym świecie usiłuje codziennie po prostu przeżyć.

Statystyki Banku Światowego ukazują, że spośród 6.237 miliarda ludzi zamieszkujących ziemię, 1.1 miliarda żyje poniżej 1 dolara dziennie, co nie wystarcza na pokrycie podstawowych potrzeb życiowych. Nigdy dotąd ludzkość nie miała dostępu do takiego dobrobytu, środków i ekonomicznej potęgi. Pomimo tego nadal, każdego wieczoru, ponad miliard ludzi kładzie się spać głodnych! Statystyki ukazują także, że ogromny problem ubóstwa nie pochodzi z braku możliwości, ale z niesprawiedliwego podziału bogactw na poziomie światowym.

Oto Ludzie Boga! „Usłysz ich wołanie o chleb dla swych rodzin, o wykształcenie dla swych dzieci, o podstawowe środki higieny i o czystą wodę. Nie proszą o nic więcej jak tylko o przyzwoitą pracę i płacę wystarczającą na utrzymanie. Oni poszukują tylko sprawiedliwości i godności, praw ludzkich i ludzkiej miłości.”

(„Wołanie Ludzi Boga”)

Refleksja

W tej tak ogromnej trosce o ludzką godność, leży nasza udręka z powodu milionów ubogich, którzy nie mogą wieść życia właściwego dla swej godności. Papież Jan Paweł II zwracając się do krajów Ameryki Łacińskiej, powiedział: “Dla chrześcijan żyjących w Ameryce, nawrócenie ku Ewangelii oznacza zrewidowanie wszystkich obszarów i aspektów ich życia, zwłaszcza tych odnoszących się do porządku społecznego i do realizowania wspólnego dobra.”
(Dokument *Aparecida* Nr 391)

Preferencyjna opcja na rzecz ubogich przynagla nas jako uczniów i misjonarzy do poszukiwania nowych i twórczych sposobów odpowiadania na inne skutki ubóstwa. Niepewna sytuacja i przemoc w rodzinie zmuszają często wiele dzieci do poszukiwania środków finansowych na ulicy, aby zapewnić przetrwanie tak sobie jak i swoim rodzinom, które wystawiają je na poważne ryzyko moralne i ludzkie.
(Dokument *Aparecida* Nr 409)

Papież Jan Paweł II proponuje w *Vita Consecrata* jako model życia zakonnego, proroka Eliasza, odważnego proroka i przyjaciela Boga. „Żył w Bożej obecności i milcząco kontemplował Jego przejście, pośredniczył ludziom, odważnie obwieszczał swoje zdeterminowanie, by bronić Bożego prawa, a także stawał w obronie ubogich przeciw mocarzom tego świata.”
(Nr 84, por. 1 Krl 18-19)

Czy postawa Eliasza odbija się w moim życiu? W jaki sposób?

Działanie

- Jak odpowiadamy ubogim wokół nas, biorąc pod uwagę, że jesteśmy wezwane, by „zaryzykować wszystko”?
- Jaki jest nasz styl życia w odniesieniu do solidarności z ubogimi? Czy znam różnice między pragnieniem a potrzebą posiadania rzeczy lub po prostu skonsumowania?
- Jakie są jeszcze inne skutki ubóstwa, które przyciągają moją uwagę?
- Przeczytaj ostatni dokument biskupów twojego własnego kraju. Czy oni odzwierciedlają tę samą troskę o sprawiedliwość i solidarność z ubogimi?
- Gdzie jest twój rząd w rozumieniu podejmowania konkretnych działań na rzecz najbardziej potrzebujących?
- Czy jest w twojej wspólnocie grupa, z którą możesz się spotykać i rozważać ten temat?

Modlitwa końcowa

Panie, wygląda to wspaniale, ale z pewnością nie jest łatwo stawać się chlebem.

**Oznacza to, że możemy nie posiadać niczego – ani rzeczy, ani czasu,
ani talentów, ani wolności, ani zdrowia, jako czegoś wyjątkowego;
wszystko co mamy jest nie tylko nasze, to należy „do” i jest „dla” innych.**

**Oznacza to, że zawsze musimy żyć z większą miłością,
zdolną do umierania by dać życie, tak jak chleb.**

**Panie, dozwól nam być oparciem dla tych, którzy blisko nas cierpią;
pozwól nam być przyniesionymi pracą i służbą ze względu na sprawiedliwość;
pozwól nam być spalonymi przez silne pragnienie życia głęboką solidarnością,
która nie jest warunkowana i niczego nie wymaga,
która po prostu słucha wołania potrzebujących i daje siebie tak jak chleb.**

**Panie, dozwól nam być spalonymi ogniem Ducha, abyśmy zawsze byli gotowi
oddać nasze życie jak chleb, który jest „błogosławiony, łamany i dzielony dla życia świata”.**

Pieśń końcowa: o Królestwie Boga, sprawiedliwości, pokoju, solidarności...